



BARBARA CZARDYBON

Intuicjonizm krytyczny neookcydentalisty Borysa Jakowienki

Zarys problematyki*

*Critical Intuitionism of Neo-occidentalists
Boris Jakowienko's. Outline of the Topic*

ABSTRACT: This article is an attempt to show the theory of transcendental pluralism of Boris V. Jakovenko (1884–1949), one of the most important Russian representative of neo-occidentalism. There is a synthesis of specific themes of Hermann Cohen's neo-Kantianism and Husserlian phenomenology in the Russian philosopher's system; he pays great attention to the two aspects of philosophical reflection, i.e. to scientificity and immediacy of a contemplation of Being (*Cyuee*). Jakovenko distinguishes four kinds of cognition: sensual, emotional-volitional, scientific and philosophical. According to him the aim of philosophy consists of fulfilling the condition of "critical" scientificity – "science of science". The only subject of philosophical research is Being as Being, i.e. Being in the entire richness of all its moments, in all of its manifestations. Pluralism of philosophy should correspond to the diversity of Being, but pluralism of philosophy, which is reflected in an intellectual contemplation, is a result of a long evolution of a philosophical reflection. The reflection passes through three developmental cycles: cosmism, gnoseologism and transcendentalism. Transcendental pluralism postulated by Jakovenko will be "the living method", versed in depsychologization, denaturalization and desubstantialization of Being.

KEYWORDS: Boris V. Jakovenko • Russian neo-Kantianism • „Logos” • neo-occidentalism • transcendental pluralism • Marburg school • phenomenology • psychologism

Borys Walentynowicz Jakowienko (1884–1949) należy do grona rosyjskich myślicieli, których światopogląd wyróżnia się – użyjmy określenia współczesnego badacza dziejów filozofii rosyjskiej, Leonida N. Stołowicza – „pluralizmem systemowym”, to jest „uformowanym z różnych źródeł filozoficznych całościowym rozumieniem świata”¹. O miejscu zajmowanym

* Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/11/N/HS1/04808.

¹ L. Stołowicz, *Historia filozofii rosyjskiej. Podręcznik*, przeł. B. Żyłko, Gdańsk 2008, s. 621.

przez Jakowienkę w historii rosyjskiej myśli filozoficznej ten sam autor wypowiedział się następująco:

[...] swoje poglądy filozoficzne Jakowienko buduje przeważnie na materiale historyczno-filozoficznym, tylko deklaratywnie wiążąc filozofię z życiem i wartościami kultury. Dlatego jego prace pokrywa nalot scholastyki, są one przeładowane specjalistyczną terminologią, niezrozumiałą dla niespecjalisty (wystarczy przywołać tytuł jednego z programowych artykułów Jakowienki: *O immanentnym transcendentyzmie, transcendentnym immanentyzmie i dualizmie w ogóle!*). Ale w historii filozofii rosyjskiej Jakowienko znajduje swoją niszę jako rzecznik wysokiej kultury myślenia filozoficznego i wszechstronnego wykształcenia filozoficznego².

Tytułem wstępu przypomnijmy, że wykształcenie filozoficzne syn tłumaczki i rewolucjonistki Klaudii A. Muraszkincewej oraz narodnika i uczonego Walentego Iwanowicza zdobywał nie tylko w Rosji, ale i w innych ówczesnie ważnych miastach Europy Zachodniej (przez pewien okres czasu studiował na Sorbonie oraz na Wolnym Uniwersytecie Rosyjskim w Paryżu). W latach 1903–1905 był studentem Wydziału Przyrodniczego Uniwersytetu Moskiewskiego, z którego został relegowany wskutek uczestnictwa w ruchu studenckim. Studia kontynuował w Heidelbergu i we Fryburgu (1906–1908), chociaż jego dokumentacja nie zawiera dyplomu ukończenia studiów. Jakowienko był częstym gościem i prelegentem podczas spotkań kółka filozoficznego, zbierającego się w latach 1910–1914 w domu Małgorzaty K. Morozowej. Lata pierwszej wojny światowej oraz rewolucję 1918 roku spędził we Włoszech. Po przejściu władzy politycznej w Italii przez faszystów w roku 1924, wykorzystując zaproszenie Tomasza G. Masaryka, wyjechał do ówczesnej Czechosłowacji. W Pradze spędził resztę życia³.

Zainteresowania naukowe Jakowienki obejmowały dzieje współczesnej mu myśli filozoficznej Rosji, Niemiec, Włoch oraz Ameryki. Oryginalne teksty, a także recenzje rodzimej i zagranicznej literatury filozoficznej jego autorstwa były ogłaszane przede wszystkim na łamach czasopism takich, jak: „Вопросы философии и психологии”, „Северные записки”, „Русские

² *Ibidem*, s. 363.

³ *Ibidem*, s. 358–359.

⁴ Periodyk został założony w 1889 roku przez Mikołaja Grota. „Powstanie ‘Zagadnień Filozofii i Psychologii’ było pierwszym zwycięstwem nad ‘antyfilozoficzną’ tendencją pozytywizmu – czasopismo to bowiem stało się ‘filozoficznym parlamentem’ Rosji, neutralnym miejscem dyskusji między różnymi kierunkami filozofii, z wyjątkiem (rzecz charakterystyczna!) ‘płaskiego pozytywizmu i naiwnego materializmu’” (A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej. Od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 593 (podkr. usunięto – B. C.)).

ведомости”, „Новые идеи в философии”. We wrześniu 1908 roku Jakowienko wziął udział w III Międzynarodowym Kongresie Filozoficznym, podczas którego przedstawił zgromadzonemu dwa wykłady. „Owocem” heidelberskiego zjazdu było powstanie rosyjskiej edycji pisma „Logos”. Periodyk ten wychodził w Moskwie w latach 1910–1914, a po jedenastu latach przerwy doszło do jego wznowienia w Pradze (1925–1928).

Jak wiadomo, fundatorzy rosyjskojęzycznego „Logosu” widzieli we własnym czasopiśmie teoretyczny organ służący propagandzie i rozwojowi idei neokantowskich w Rosji. Wśród moskiewskich neokantystów byli propagatorzy idei szkoły badeńskiej (Fiodor Stiepun, Sergiusz Hessen), a także zwolennicy filozofii szkoły marburskiej (Jakowienko). Najczęściej jednak odwoływali się oni do teorii filozofa z Królewca niezależnie od neokantyzmu niemieckiego. Sławomir Mazurek w następujących słowach określa sposób uprawiania filozofii przez neookcydentalistów zaangażowanych w powstanie i funkcjonowanie rosyjskiego „Logosu”:

Ruch ten był zjawiskiem w znacznej mierze bezprecedensowym – okcydentalizm miał w Rosji długą tradycję, ale nigdy wcześniej nie występował pod postacią otwartego wezwania do okcydentalizacji rosyjskiej filozofii. Była to w ogóle pierwsza i ostatnia próba pokierowania losami rosyjskiej filozofii poprzez dostarczenie jej tak jasno sprecyzowanego programu⁵.

I dalej:

[...] ich styl filozofowania zawsze cechowała odrębność w stosunku do pozostałych nurtów współczesnej im filozofii religijnej, a ich piarstwo filozoficzne miało własny, rozpoznawalny ton: mniej było w nim subiektywnych emocji, powoływania się na doświadczenie wewnętrzne, żywiołowego profetyzmu – mniej ‘romantyzmu’, jednym słowem, a więcej ‘klasycyzmu’. Z drugiej strony myśliciele ci, pomijając neokantyzm, szukali inspiracji u tych samych autorów, co ich oponenci (a zarazem przyjaciele i współpracownicy) z kręgów metafizyki wszechjedności czy religijnego egzystencjalizmu. Podejmowali pokrewną czy wręcz tę samą problematykę, pisząc o konflikcie między religią i kulturą, o stosunku doświadczenia mistycznego do twórczości czy o perspektywach kultury europejskiej; posługiwali się niekiedy podobną terminologią [...], tak samo jak myśliciele związani z innymi nurtami w obrębie rosyjskiego renesansu przejawiali skłonność do historiozoficznego katastrofizmu i moralnego rewolucjonizmu. [...] Ów filozoficzny okcydentalizm [...] nie tracąc swojej tożsamości,

⁵ S. Mazurek, *Rosyjski renesans religijno-filozoficzny. Próba syntezy*, Warszawa 2008, s. 180.

znajdował się zawsze niejako w polu grawitacyjnym filozofii religijnej i z czasem coraz bardziej do niej zbliżał⁶.

Jakowienko, który począwszy od 1911 roku sprawował funkcję współredaktora periodyku „Logos”, był bez wątpienia jednym z bardziej aktywnych jego autorów. Jego twórczość i pracowitość wysoko ocenił Emil Metner: „Jakowienko bardzo mi się podoba; jest on niezwykle rzetelny intelektualnie i bezgranicznie oddany swej pracy; to filozof z prawdziwego zdarzenia”⁷. To właśnie w publikowanych na łamach „Logosu” wczesnych artykułach autora jednej z lepiej napisanych historii filozofii w Rosji⁸ odnaleźć można podstawowe idee tego, co on sam określał mianem „pluralizmu transcendentального” (*трансцендентальный плюрализм*) (innym określeniem filozoficznej koncepcji Jakowienki jest „intuicjonizm transcendentálny/krytyczny” (*трансцендентальный/критический интуитивизм*))⁹. Poniżej przyjrzymy się koncepcji wybitnego myśliciela.

⁶ *Ibidem*, s. 182. Przypomnijmy, że dokładnie w tym samym czasie działał w Moskwie Włodzimierz F. Ern, autor zbiorów: *Walka o Logos (Борьба за Логос. Опыты философские и критические*, Moskwa 1911) oraz *Miecz i krzyż (Меч и крест. Статьи о современных событиях*, Moskwa 1915). Prace Erna stanowiły swego rodzaju konkurencję dla okcydentalistycznego „Logosu”, ale – co podkreśla Mazurek – stawiały autora w opozycji również do środowiska religijnie ukierunkowanych Rosjan: „[...] filozofię rosyjską w sposób tak stanowczy przeciwstawiał filozofii europejskiej, że wykluczało to pomiędzy nimi wszelki dialog, co pozostawało w sprzeczności nie tylko z programem ‘Logosu’, ale i z głębokimi tendencjami rozwojowymi rosyjskiego renesansu” (*Ibidem*, s. 180–181). Ten kontynuujący tradycję wschodniej patrystyki i prawosławia myśliciel był przekonany, że ideową podstawę oryginalnej filozofii rosyjskiej stanowi Logos. Pod pojęciem „Logosu” rozumiał rozum realnie obecny w stworzeniu. Według niego filozofia rosyjska jest filozofią ontologiczną, personalistyczną oraz indeterministyczną. Jako taka nie ma nic wspólnego z absolutyzującą zasadę *ratio* filozofią zachodnioeuropejską. Ta ostatnia – głosił moskiewski neosłowianofil – grzęznąc w jałowych dywagacjach teorio-poznawczych, całkowicie zapoznała realność bytu. „Rosyjscy myśliciele – z założycielami ‘Logosu’ włącznie – z pewnością nigdy nie chcieli jedynie powielać dokonań filozofii zachodniej, jednakże stanowisko Erna, który nie widział przed nią perspektyw i uważał ją w istocie za ślepą uliczkę w historii ludzkiej myśli, było dla nich nie do przyjęcia. Klóciło się wręcz z ich formacją intelektualną – wszyscy oni zaledwie byli już okcydentalistami, aby na nie przystać” (*Ibidem*, s. 181). Szerzej na temat Ernowskiej diagnozy i propozycji zob. M. Bohun, *Oczyszczenie przez burzę. Włodzimierz Ern i moskiewscy neosłowianofile wobec pierwszej wojny światowej*, Kraków 2008.

⁷ B. B. Сапов, *Рыцарь философии*, „Вестник Русской христианской гуманитарной академии” 1999, nr 8, s. 754.

⁸ A. М. Шитов, *Запоздалые заметки о книге История русской философии Бориса Валентиновича Яковенко*, „Вестник Русской христианской гуманитарной академии” 2006, nr 7, s. 232–236.

⁹ Б. В. Яковенко, *Мощь философии*, [w:] *На переломе. Философские дискуссии 20-х годов: Философия и мировоззрение*, red. П. В. Алексеев, Moskwa 1990, s. 103; Б. В. Яко-

Z faktów biograficznych warto jeszcze przypomnieć, że w 1912 roku za sprawą rekomendacji profesorów Lwa M. Łopatina i Jerzego I. Czełpanowa Jakowienko został rzeczywistym członkiem działającego w Moskwie Towarzystwa Psychologicznego. W latach 1929–1934 był redaktorem czasopisma „Der Russische Gedanke”, a od 1935 do 1944 roku – serii książek „Bibliothèque Internationale de Philosophie”. W 1934 roku światło dzienne ujrzała zredagowana przez niego księga pamiątkowa ku czci najwybitniejszego rosyjskiego intuicjonisty, Mikołaja O. Łosskiego¹⁰. Cztery lata później spod pióra Jakowienki wyszło poważne studium dotyczące dziejów heglizmu w Rosji¹¹.



Z pozycji neookcydentalisty Jakowienko głosi, że tak jak filozofia starożytna była filozofią grecką, tak filozofia współczesna jest przede wszystkim niemiecka; refleksja filozoficzna zaistniała w Logosie antycznym, a w Logosie idealizmu niemieckiego osiągnęła samoświadomość¹². Ślady wpływu idealizmu niemieckiego dają się zauważyć we wszystkich ważniejszych współczesnych koncepcjach filozoficznych innych narodów. Filozofia, która zignoruje dziedzictwo idealizmu niemieckiego, nie będzie ani ważna, ani płodna. Przyswojenie dziedzictwa niemieckiej filozofii klasycznej stanowi nawet warunek konieczny dalszego rozwoju filozofii¹³. Myśliciel podkreśla, że pozbawieni tradycji filozoficznej Rosjanie mogą jedynie uczyć się od Niemców¹⁴. Zestawiwszy rosyjską filozofię religijną z idealizmem niemieckim, dochodzi do wniosku, że tej pierwszej brakuje samodzielności.

Jednocześnie Jakowienko twierdzi, że budowa „narodowego” systemu filozoficznego stanowi poważne odejście od historycznej drogi rozwoju filozofii. Mówienie o narodowej przynależności filozofii jest – głosi on – równie niedorzeczne, jak twierdzenie, że własność kulturową określonego narodu stanowi, przykładowo, matematyka. Filozofii posiadającej „formę narodową” nie przysługuje, zdaniem Jakowienki, walor stałości¹⁵.

венко, *Путь философского познания*, [w:] *Русская философия. Конец XIX – начало XX века. Антология*, red. Б. В. Емельянов, А. А. Ермичев, Санкт-Петербург 1993, s. 450. Po latach za pierwszy stopień systemu pluralizmu transcendentnego Jakowienko uznał swoje wystąpienie w Heidelbergu zatytułowane „Czym jest metoda transcendentna?”.

¹⁰ *Festschrift N. O. Losskij zum 60. Geburtstag*, red. B. Jakovenko, Bonn 1934.

¹¹ B. Jakovenko, *Geschichte des Hegelianismus in Russland*, Prag 1938.

¹² *Idem*, *История русской философии*, przeł. М. Ф. Солодухина, Москва 2003, s. 369.

¹³ *Idem*, *Очерки русской философии*, [w:] *Idem*, *Мощь философии*, Санкт-Петербург 2000, s. 742.

¹⁴ Б. В. Яковенко, *О теоретической философии Германа Когена*, „Логос” 1910, nr 1, s. 200.

¹⁵ *Idem*, *О задачах философии в России*, [w:] *idem*, *Мощь...*, op. cit., s. 656.

W centrum naukowych zainteresowań filozofów współczesnych Jakowienki znajdowała się epistemologia oraz logika. Wynikało to z samego rozwoju filozofii, która zyskała jasną świadomość problemu psychologizmu oraz konieczności jak najszybszego rozwiązania tego zagadnienia.

Mówiąc jeszcze dość ogólnie: poglądy Jakowienki najbliższe były formacjom neokantowskiej i fenomenologicznej. Opowiadał się on wszakże za „uwolnieniem” filozofii od psychologizmu, który rozumiał jako świadomy antropomorfizm ujmujący byt w postaci sumy różnych zachowań psychiki ludzkiej¹⁶. Negatywny stosunek do psychologizmu wraz z negacją filozofii rozumianej jako światopogląd łączył Jakowienkę z największym bodaj rosyjskim fenomenologiem Gustawem G. Szpetem. Myślicieli zasadniczo różnił jednak stosunek do ewentualnej syntezy fenomenologii i neokantyzmu: o ile Jakowienko optował za zbliżeniem neokantyzmu i fenomenologii, o tyle Szpet podkreślał konieczność odróżnienia i wyraźnego przeciwstawienia sobie wyróżnionych kierunków filozoficznych. Na prawach dygresji przypomnijmy, że bliskość fenomenologii i neokantyzmu podkreślał również przyjaciel Jakowienki jeszcze z czasów wspólnych studiów w Heidelbergu, Fiodor A. Stiepun¹⁷. Ujawnienie i aktualizację związku zachodzącego między wspomnianymi nurtami filozofii współczesnej należy bez wątpienia poczytywać też za jedną z większych zasług systemu filozofii Wasyla E.

¹⁶ V. Gonec, *Jakowienko Borys*, przeł. W. Radolińska, [w:] *Идеи в России – Idee w Rosji – Ideas in Russia. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 3, red. A. de Lazari, Łódź 2000, s. 492. Warto w tym kontekście przytoczyć słowa A. J. Norasa: „Hasło Ottona Liebmann’a ‘z powrotem do Kanta’ – stanowiące początek neokantyzmu – okazuje się więc w gruncie rzeczy tylko wskazaniem na fundament, mający służyć ugruntowaniu filozofii wbrew pozytywizmowi z jednej strony i uratowaniu go przed psychologią myślenia, a więc wbrew panującemu powszechnie na przełomie wieków psychologizmowi – z drugiej. W tych dążeniach przejawiają się elementy łączące fenomenologię Edmunda Husserla z neokantyzmem, niezależnie od wszystkich różnic w rozumieniu filozofii. W najszerszym bowiem tego słowa rozumieniu również twórca fenomenologii jest neokantystą. (A. J. Noras, *Kant a neokantyzm badeński i marburski*, Katowice 2005, wyd. 2 popr., s. 229 (podkr. moje – B. C.)). Por. też D. Bęben, A. J. Noras, *Przedmowa*, [w:] *Filozofia Kanta i jej recepcja*, red. *eidem*, Katowice 2011, s. 7: „Jak wiadomo, w swej początkowej fazie fenomenologia występowała co prawda zdecydowanie przeciw transcendentalizmowi Kanta – co wiązało się z przejętym przez nią dziedzictwem poglądów Franza Brentana – niemniej jednak po opublikowaniu *Badań logicznych* Edmunda Husserla sytuacja uległa zmianie. Fenomenologia transcendentalna rozwijała się w perspektywie filozofii Kantowskiej, ale także neokantyzmu, co niestety bardzo często bywa pomijane”.

¹⁷ O. Г. Мазаева, *Феноменологические проекты в России начала XX века и отношение их создателей к традиции кантианства*, [w:] *Густав Шпет и его философское наследие. У истоков семиотики и структурализма*, red. Т. Г. Щедрина, Москва 2010, s. 365–366.

Sezemana. W duchu szkoły mistrzów marburskich myśliciel ten analizował filozofię Platona w kontekście źródła Kantowskiego transcendentalizmu oraz idealizmu neokantystów. Z kolei studia nad neoplatonizmem przywiodły go do stwierdzenia, iż rzeczony kierunek wyznacza punkt wyjścia fenomenologii Edmunda Husserla. Sezeman utrzymywał, że ścisły związek istniejący między platonizmem i neoplatonizmem ma swoją analogię w relacji łączącej neokantyzm z fenomenologią¹⁸.

Do grona myślicieli posiadających wyraźną świadomość konieczności oswobodzenia filozofii od schematów psychologicznych Jakowienko zalicza Hermanna Cohena, Aloisa Riehla, Johannesa Volkelta, Wilhelma Windelbanda, Hansa Vaihingera, a także Ernsta Laasa¹⁹. Wszyscy oni widzą w psychologii autonomiczną dyscyplinę nauki odnoszącą się do przyrodoznawstwa. Jako taka psychologia nie jest w żaden szczególny sposób związana z filozofią. O ile psycholog zajęty jest badaniem samego procesu poznania, o tyle filozofa zajmuje – pisze rosyjski neokantysta – badanie obiektywnego znaczenia poznania. Opisując fenomen „wyzwalania się” filozofii z dawnych schematów psychologicznych, Jakowienko jednocześnie odnotowuje fakt istnienia tak zwanej psychologii filozoficznej. Jest zdania, że kantyzm drugiej połowy dziewiętnastego wieku nie w pełni jeszcze rozwiązał problem ustanowienia niezależnej metody filozoficznej. Jest raczej tak, że zagadnienie to uzyskało wówczas jedynie nową formułę. Według Jakowienki w zrozumieniu problemu psychologizmu pomógł skrajny formalizm Georga W. F. Hegla.

Uważa się, że do wyzwolenia filozofii od psychologii doszło w fenomenologii Edmunda Husserla, która – jak słusznie zauważa Borys Walentynowicz – po Niemczech najsilniej oddziaływała właśnie w Rosji. W odczuciu rosyjskiego filozofa to myśl autora *Badań logicznych* wyznaczała charakter jego rodzimej filozofii w pierwszych dwóch dziesięcioleciach dwudziestego stulecia²⁰. Jakowienko podkreśla, że filozof z Getyngi jako pierwszy postawił problem psychologizmu „[...] w całym jego zakresie, ze świadomością całej

¹⁸ В. Н. Белов, В. Э. Сеземан – систематик русского неокантианства, „Вопросы философии” 2012, nr 4, s. 123–124; E. Tarasti, *Wilhelm Sesemann in the Context of Semiotics*, [w:] Th. Botz-Bornstein, *Vasily Sesemann: Experience, Formalism, and the Question of Being*, Amsterdam – New York 2006, s. IX.

¹⁹ Zdaniem Jakowienki, myślicielem, któremu udało się najgłębiej wniknąć w filozofię Kantowską oraz objąć wszystkie jej elementy, jest Wilhelm Windelband. On to właśnie – w jego przekonaniu – przypomina wybitnego komentatora i znawcę filozofii Kantowskiej Hansa Vaihingera. Zob. Б. Яковенко, *К критике теории познания Риккерта*, „Вопросы философии и психологии” 1908, nr 3, s. 379–380.

²⁰ Б. Яковенко, *О современном состоянии немецкой философии*, „Логос” 1910, nr 1, s. 256; *Idem*, *Эд. Гуссерль и русская философия*, „Ступени” 1991, nr 3, s. 114–115.

jego ważności [...], nawet tam, gdzie [inni badacze – B. C.] od niego starannie się odżegnują²¹. I dalej:

Problem psychologizmu został sformułowany przez Husserla wyraźnie i dokładnie: logika, jako część filozofii, w żaden sposób nie może opierać się na psychologii. Po pierwsze, kryteria psychologiczne naruszają samą istotę tego, co logiczne; po wtóre, ich koniecznym skutkiem jest antropomorfizm i relatywizm. W logice nie mają żadnego znaczenia idee rozwoju, ekonomii, adaptacji, normy i nakazu; logika ma własne specjalne idee, własne specjalne korelacje, korelacje naukowo-treściowego uzasadnienia aktów poznawczych²².

Twierdząc, że problem psychologizmu stanowi fundamentalne zagadnienie filozofii jako takiej, rosyjski neokantysta jednocześnie zaznacza, że świadoma czy też systematyczna eksplikacja tego problemu nie stanowi jedyne go możliwego jego ujęcia. Zagadnienie psychologizmu ma także wymiar historyczny, a ma go wtedy, gdy podejmowane jest w sposób nieświadomy. Ponieważ punkt ciężkości głównego problemu filozofii spoczywa w logice i epistemologii, stąd praca o charakterze logicznym i teoriopoznawczym powinna przynieść jego rozwiązanie. W przekonaniu Jakowienki tylko dwa kierunki filozofii współczesnej zbliżają się do rozwiązania, które odpowiadałoby temu, co zapoczątkował autor *Badań logicznych* – neokantyzm marburski oraz krytycyzm teleologiczny (*scil.* neokantyzm badeński)²³. W pracy *O współczesnym stanie filozofii niemieckiej* Jakowienko następująco interpretuje neokantyzm niemiecki dwóch wiodących szkół:

Szkoła marburska mówi, że przedmiotem logiki jest czyste poznanie – czysta nauka – czysty byt. Krytycyzm teleologiczny twierdzi, że własnym przedmiotem filozofii jest czysta, niezależna wartość (logika, tzn. wartość teoretyczna). Logika szkoły marburskiej zorientowana jest na fakt nauki, a logika krytycyzmu teleologicznego – na sąd o rzeczywistości indywidualnej, tj. na sąd percepcji. Szkoła marburska uważa, że metodą logiki (filozofii) jest metoda transcendentálna, tj. metoda ‘obiektywacji’ (*метод „объективации”*), czyli metoda ‘czystości’, ‘czystego ruchu’, ‘czystej ciągłości’; krytycyzm teleologiczny proponuje w charakterze takiej metody metodę teleologiczną, czyli metodę odniesienia do wartości, do celu. W ten sposób przed filozofią (logiką),

²¹ *Idem*, *О современном состоянии...*, *op. cit.*, s. 253. Jeśli nie zaznaczono inaczej tłumaczenia pochodzą od autorki.

²² *Ibidem*, s. 254.

²³ *Ibidem*, s. 256.

dążącą do ustanowienia swego istnienia niezależnie od wszelkiego psychologizmu, otwierają się dwie drogi: albo konstruować poznanie jako system bytu, albo zbudować je jako system wartości²⁴.

Jakowienko widocznie skłania się ku neokantyzmowi marburskiemu, w szczególności zaś ku filozofii Hermanna Cohena. Przypomina, że we wczesnych pracach marburczyka obecne są wpływy psychologizmu. Jednocześnie podkreśla, że naukowy charakter późniejszych dzieł Cohena, a także wpływy Hegłowskiej wolności od tzw. bezpośredniej rzeczywistości (*так наз. непосредственная действительность*) stanowią poważne narzędzie w walce z psychologizmem²⁵. Zdaje się więc, że Jakowienko słusznie dostrzega fundamentalny warunek filozofii Cohena w warunku naukowości. Na przykład Noras jest zdania, że właściwie od samego początku niemiecki profesor podkreśla konieczność naukowego charakteru filozofii, a także konieczność antypsychologistycznej wykładni filozofii autora *Krytyk*. Można nawet powiedzieć, że wyróżnikiem Cohenowskiej wykładni filozofii Kanta jest silnie zaznaczający się w niej motyw antypsychologizmu²⁶. O tym, że interpretacja myśli filozoficznej autora z Królewca dokonana przez Cohena stanowi w gruncie rzeczy rozprawę z psychologią, pisał już Paul Natorp:

Przerobienie *Kants Theorie der Erfahrung* z roku 1885 znacząco i głęboko realizuje metodę transcendentalną w ugruntowaniu matematycznego przyrodoznawstwa, ale w kwestii dotyczącej systemu nie pozwala poczynić żadnego istotnego kroku naprzód. Prawie przez całą książkę ciągnie się na przykład rozprawa z psychologią [...] ²⁷.

²⁴ *Ibidem*, s. 256–257 (podkr. usunięto – B. C.).

²⁵ Niektórzy badacze filozoficznej twórczości Jakowienki skupiają się właśnie na obecnej w jego dziełach krytyce systemu Cohena, mającej u podstaw konstatację obecności w nim elementów psychologizmu. W opozycji znajduje się Włodzimierz N. Biełow. Badacz z Saratowa podkreśla nie tylko to, że ostateczna ocena systemu Cohena przez Jakowienkę wypada dość optymistycznie, że rosyjski autor bardzo wysoko ocenia przecież rolę, jaką w dziejach myśli filozoficznej odegrał system Cohena, ale i fakt, że pozostaje on wierny Cohenowskiemu neokantyzmowi. W jednej z ważniejszych prac (Б. Яковенко, *О теоретической философии...*, s. 239) Jakowienko wypowiada wielce wymowne hasło: „Naprzód wraz z Cohenem!” (*Вперед вместе с Когеном!*) (Б. Н. Белов, *Русское неокантианство: история и особенности развития*, „Кантовский сборник” 2012, nr 1, s. 34).

²⁶ A. J. Noras, *Historia neokantyzmu*, Katowice 2012, s. 564.

²⁷ P. Natorp, *Hermann Cohens philosophische Leistung unter dem Gesichtspunkte des Systems. Rede, gehalten bei der Gedächtnisfeier der Berliner Abteilung der Kant-Gesellschaft am 18. Mai 1918*, Berlin 1918, s. 19. Cyt. [za:] A. J. Noras, *Historia...*, *op. cit.*, s. 564.

Waga opinii Natorpa zostaje wzmocniona – przez Wolfganga Marxa, akcentującego radykalny antydogmatyzm i antypsychologizm koncepcji szkoły marburskiej²⁸.

Tymczasem krytycyzm teleologiczny jest zorientowany nie na fakt nauki, ale na indywidualny sąd percepcji. Filozofia jest tutaj określana przy pomocy pojęć takich, jak „wartość” i „cel”. Zdaniem Jakowienki, przedstawiciele krytycyzmu teleologicznego popadają w woluntarystyczny psychologizm²⁹. Krytycyzm teleologiczny wyróżnia się różnorodnością obecnych w nim tendencji. Prace przedstawicieli tego kierunku nie tylko stawiają sobie różne cele, ale też silnie zaznacza się w nich brak szkolnej dyscypliny i wypracowanej metody; pod adresem krytycyzmu teleologicznego można nawet wysunąć zarzut chwiejności przyjmowanych przez kierunek ten założeń. Jakowienko uważa, że krytycyzm teleologiczny jest jeszcze nie w pełni ukształtowanym kierunkiem filozoficznym. Mając na uwadze Heinricha Rickerta – bodaj najważniejszego krytycyzmy teleologicznego – ewolucję światopoglądu od pozostającego pod wpływem prac Christopha Sigwarta i Johannesesa Volkelta woluntaryzmu jego pierwszych dzieł do stanowiska bliskiego systemowi szkoły marburskiej – rosyjski myśliciel zaznacza, że to właśnie po tym „stojącym w połowie drogi” filozofie można spodziewać się nowych odkryć³⁰. Można przypuszczać, że Jakowienko zgodziłby się z opinią wyrażoną współcześnie przez Krzysztofa Wieczorka:

Był on [Rickert – B. C.] [...] poddany, jeśli można tak powiedzieć, silnej presji argumentów psychologizujących, które u progu lat dziewięćdziesiątych XIX stulecia nadawały dominujący ton niemieckim pracom z zakresu logiki. I rzeczywiście, pewne ślady psychologizującej inspiracji pozostały w strukturze wywodu, w charakterze niektórych konkluzji, a zwłaszcza w samym punkcie wyjścia rozważań epistemologicznych Rickerta. Jednakże autor *Gegenstand der Erkenntnis...* z całą pewnością nie należy do filozoficznego stronnictwa psychologistów. W żadnym miejscu swego tekstu nie przyznaje się wprost do intelektualnych związków z owym kierunkiem. Ale też nigdzie w swej rozprawie nie polemizuje otwarcie z tą formacją myślową (tak, jak to czynił, i to w sposób bardzo zdecydowany, Edmund Husserl w pierwszym tomie *Logische Untersuchungen*). Nie jest więc celem Rickerta ani propagowanie idei psychologizmu, ani też jawna polemika czy wręcz walna z nim rozprawa. [...] W pracach poświęconych filozofii Rickerta zalicza się go najczęściej do antypsychologistów,

²⁸ Wskazuje na to Noras w *Historia...*, *op. cit.*, s. 564.

²⁹ Б. Яковенко, *О современном состоянии...*, *op. cit.*, s. 265.

³⁰ *Ibidem*, s. 259–260.

biorąc pod uwagę całość jego intelektualnego dorobku. Kiedy jednak przyglądamy się samym początkom drogi filozoficznego rozwoju wielkiego neokantysty, sprawa przedstawia się nieco inaczej. Raczej stara się on zachować neutralność wobec owego stanowiska, choć pośredni wydzźwięk jego zasadniczych tez epistemologicznych już wówczas wyraźnie nie daje się pogodzić z psychologizmem. [...] Pozostawiając w mocy charakterystykę poznania jako relacji dwuelementowej, której korelatami są zawsze podmiot i przedmiot, Rickert dokonał stopniowo – by tak rzec – całkowitego ‘odpsychologizowania’ pojęcia podmiotu poznania.

Ostateczne rozstanie ze skutkami inspiracji ze strony logicznego psychologizmu zawdzięcza Rickert samodzielnemu opracowaniu aksjologicznego rozwiązania postawionego przez Riehla problemu transcendentnego minimum. Owo rozstanie nastąpi jednak dopiero w roku 1909, gdy w swym tekście o dwóch drogach transcendentalnej teorii poznania Rickert krytycznie ustosunkuje się do własnych rozwiązań sprzed lat siedemnastu, dopatrując się w nich... psychologizmu właśnie³¹.



Borys Jakowienko występuje z propozycją nowego sposobu traktowania teorii bytu. Stąd też powiada się, że jego filozofia stanowi jedną z rosyjskich prób odpowiedzi na zachodnioeuropejskie projekty tak zwanych nowych ontologii³². Przykładowo, Olga W. Nikulina twierdzi:

Filozof rosyjski starał się odkryć znaczenie i owocny charakter neokantyzmu jako naturalnej kontynuacji idealizmu niemieckiego (w szczególności, prawidłowo rozumianego i rozjaśnionego systemu I. Kanta), podkreślić, jak mu się zdawało, właściwy dla neokantyzmu ontologizm, pokazać, w jakim kierunku może i powinien rozwijać się ten kierunek myśli. Jakowienko zasadniczo uzasadniał idealizm transcendentalny jako metafizykę gnoseologiczną za pomocą analizy

³¹ K. Wieczorek, *Spory o przedmiot poznania*, Katowice 2004, s. 225–226. Por. M. Woźniczka, *Spór psychologizm – antypsychologizm w dziedzinie filozofii: przegląd bibliograficzny i dyskusja*, [w:] *Filozofia wobec zagrożeń cywilizacyjnych*, red. R. Miszczyński, H. Mikołajczyk, Częstochowa 2001, s. 188: „Może warto wyróżnić jeszcze jedno stanowisko – apsychofizizm. Jego reprezentanci, ogólnie rzecz biorąc, nie angażowaliby się w spór psychologistów z antypsychologistami”. Na temat samej idei transcendentnego minimum zob. K. Wieczorek, *Idea transcendentnego minimum a pytanie epistemologiczne: Kant i neokantysty*, „Kwartalnik Filozoficzny” 2006, nr 2, s. 19–33.

³² Т. Ю. Маслова, Б. В. Яковенко *о русской философской мысли*, „Известия Саратовского университета” („Философия. Психология. Педагогика”) 2011, nr 4, s. 22–23.

porównawczej obecności w całej historii filozofii problemu Logosu, co pozwoliło [mu – B. C.] uznawać transcendentalizm za ‘intuicjonizm krytyczny’³³.

Trzeba jednak pamiętać, że sam Jakowienko był przekonany, że w jego własnej twórczości odejście od neokantyzmu – stanowiące przecież warunek *sine qua non* mówienia o „nowości” projektów ontologicznych³⁴ – jest jeszcze dość „łagodne i krytyczne”³⁵. Nie można zapominać i o tym, że Jakowienko z czasem coraz częściej będzie występował przeciwko religijnym formom irracjonalizmu, charakterystycznym dla jego czasów, stojąc na straży niezbywalnych praw rozumu, oznaczającego dlań realizację najwyższego stopnia naukowości wraz z najgłębszą bezpośredniością³⁶. Świadomość tego stanu rzeczy, *implicite* obecna w artykule cytowanej wyżej Nikuliny, pozwala natychmiast zauważyć niekonsekwencję jej wyводу, biorąc pod uwagę nieprzekonującą, naszym zdaniem, poprzednią wypowiedź rosyjskiej autorki. Całkiem słusznie pisze ona bowiem:

Nieustannie propagując neokantyzm i budując system pluralizmu transcendentalnego, Jakowienko tym samym wypełniał dwojakie zadanie: wymagając skrajnej racjonalności rosyjskiego metafizycznego obrazu świata swym pluralistycznym systemem odkrywał i umacniał te granice³⁷.

O tym, że stosunek Jakowienki do ontologizmu odbiega od podejścia innych Rosjan kojarzonych z późniejszym wariantem filozofii neokantowskiej, czyli przykładowo od stanowiska Wasyla Sezemana, wspomina w *Historii filozofii rosyjskiej* Mikołaj Łoski³⁸.

W tym miejscu warto powiedzieć kilka słów na temat stosunku Jakowienki do filozofii Immanuela Kanta oraz neokantyzmu Hermanna Cohena.

³³ O. В. Никулина, Б. В. Яковенко о сущности и назначении философии, „Вестник Нижегородского государственного гуманитарного университета” 2012, nr 3; dostęp online 17.05.2013: <http://cyberleninka.ru/article/n/b-v-yakovenko-o-suschnosti-i-naznachenii-filosofii>.

³⁴ A. J. Noras, *O periodyzacji filozofii uwagi kilka. Neokantyzm a postneokantyzm*, [w:] *Postneokantyzm – ontologizm*, red. B. Czardybon, L. Augustyn, M. Bohun, „Estetyka i Krytyka” 2012, nr 26, s. 17.

³⁵ Б. В. Яковенко, *История...*, *op. cit.*, s. 420.

³⁶ Т. Ю. Панкова, Б. В. Яковенко и журнал „Логос”, „Кантовский сборник” 2013, nr 1, s. 73.

³⁷ O. В. Никулина, Б. В. Яковенко о сущности и назначении философии, *op. cit.*

³⁸ M. Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, przeł. H. Paprocki, Kęty 2000, s. 364. Szerzej o tym traktuje artykuł B. Czardybon, *Rosyjski wariant neokantyzmu i postneokantyzmu*, [w:] *Postneokantyzm...*, *op. cit.*, s. 248–256.

Główną słabość dogmatyzmu neokantysta rosyjski upatruje w tym, że ogranicza się on do badania przedmiotu poznania, zupełnie pomijając pojęcia i warunki, przy których dochodzi do samego poznania. Tymczasem metoda filozofii transcendentalnej skupia się na badaniu poznania oraz apriorycznych warunków możliwości doświadczenia³⁹. Filozofia autora *Krytyk* zostaje uznana przez Rosjanina za „samoświadomość myślenia filozoficznego w ogóle” (*самосознание философского мышления вообще*), a odkrycie metody transcendentalnej – za największą zdobycz filozofii⁴⁰. W pracy *O filozofii teoretycznej Hermanna Cohena* czytamy:

Filozofia transcendentalna Kanta jest nauką o poznaniu, ale przy tym o poznaniu nie w jego przypadkowej subiektywnej formie [*случайной субъективной данности*], lecz w jego obiektywnym schemacie; nie w jego przypadkowej treści empirycznej, lecz w jego apriorycznym koniecznym szkielecie form. Filozofia transcendentalna Kanta zajmuje się badaniem oraz systematyzacją poznań transcendentalnych, tj. obiektywnych podstaw wiedzy. Na tym polega gwarancja filozofii niezależnej. Jest ona niezależna od empirii, ponieważ jej przedmiot nie jest empiryczny; jest niezależna od wolnej twórczości rozumu, ponieważ jej przedmiot jest przedmiotem określonym i ściśle związanym z empirią, ponieważ jej przedmiotem jest wiedza obiektywna, nauka. Filozofia transcendentalna Kanta operuje określoną metodą. Metoda ta najpierw zajmuje się badaniem subiektywnych korzeni obiektywnego poznania, przy czym występuje to jako *phaenomenologia generalis*, to jako ‘dedukcja subiektywna’, rozumiana jako wstępna analiza psychologiczna, to jako ‘badanie metafizyczne’, zajęte ujawnieniem sensu podstawowych pojęć poznania ludzkiego⁴¹.

Zdaniem Jakowienki, transcendentalizm kantowski jako jedyny pozwala na orientację w filozofii współczesnej. Za najważniejszą zasługę filozofii Kanta rosyjski myśliciel uznaje wskazanie przedmiotu filozofii. Równie ważne było, dalej, jego doprecyzowanie poprzez wskazanie granic oraz sensu metody filozoficznej na gruncie filozofii Hegla. Z kolei w filozofii Cohena doszło do zjednoczenia tego wszystkiego i uznania syntezy tej za podstawę filozofii jako takiej⁴². W systemie Cohenowskim dochodzi do realizacji „absolutnego problematyzmu” (*абсолютный проблематизм*); problematyczność w ujęciu neokantysty stanowi absolutną zasadę oraz początek myśle-

³⁹ O. В. Никулина, Б. В. Яковенко о сущности и назначении философии, *op. cit.*

⁴⁰ Б. Яковенко, *О теоретической философии...*, *op. cit.*, s. 201; *Idem*, *О современном состоянии...*, *op. cit.*, s. 252.

⁴¹ *Idem*, *О теоретической философии...*, *op. cit.*, s. 202–203.

⁴² *Ibidem*, s. 201–202.

nia⁴³. System filozofa marburskiego, jako kontynuacja filozofii kantowskiej, jest „najlepszym wytworem czysto filozoficznego ducha współczesności” (*лучший продукт чисто-философского духа современности*)⁴⁴. Neokantyzm w wydaniu Cohena stanowi – głosi Jakowienko – filozofię najbardziej perspektywiczną.

Za jedyny przedmiot badań filozofii Rosjanin uznaje Byt jako Byt (To, co istnieje jako To, co istnieje, *Сущее, как Сущее*)⁴⁵, to jest Byt w całym bogactwie wszystkich jego momentów, we wszystkich jego manifestacjach. Cechą wyróżniającą Byt jest bowiem jego różnorodność. Tej zaś winien odpowiadać pluralizm samej filozofii. Na łamach „Logosu” Borys Jakowienko pisze:

Wszystkie w istocie poszukiwania filozoficzne, wszystkie prawdziwe przejawy myśli filozoficznej skupiają się wokół jednego przedmiotu, wokół jednej metody, wokół jednego typowego rozwiązania jednego podstawowego problemu. Tym jedynym przedmiotem poszukiwań filozoficznych jest Byt [*Сущее*] w całości, we wszystkich swoich szczegółach, we wszystkich swoich przejawach, a więc Byt jako Byt. Nie ma takiego filozoficznego rozmyślenia, które nie widziałoby w Bycie najwyższego i ostatecznego celu wszystkich swoich dążeń. Często, wprawdzie, myśl filozoficzna ujmuje go w sposób jednostronny, częściowy, zniekształcony. Jednakże nawet wtenczas jej celem jest Byt jako taki, którego wypaczeń i ograniczeń ona po prostu sobie nie uświadamia, nie zauważa. Tą jedyną metodą filozoficznego myślenia jest krytyczna intuicja rozumu [*критическая, разумная интуиция*], dążenie do rozpoznania Bytu w całej jego nienaruszalności i swoistości, to znaczy takim, jakim on jest. Nie ma takiej spekulacji filozoficznej, która tak czy inaczej nie poszukiwałaby racjonalno-intuicyjnie Bytu⁴⁶.

Nikulina twierdzi, że „przy takiej interpretacji Byt nie jest zwykłą logiczną abstrakcją, idealnym przedmiotem teorii poznania, ale jakimś Absolutem

⁴³ Б. Яковенко, *Об имманентном трансцендентизме, трансцендентном имманентизме и дуализме вообще. Второе, более специальное введение в трансцендентализм*, „Логос” 1912–1913, nr 1–2, s. 169.

⁴⁴ Б. Яковенко, *О теоретической философии...*, *op. cit.*, s. 199, 202.

⁴⁵ Por. J. Krasicki, *Człowiek i Bóg w tradycji rosyjskiej*, Kraków 2012, s. 142, przyp. 128; A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej*, *op. cit.*, s. 630, przyp. 70: „Język rosyjski wyróżnia dwa różne słowa na oznaczenie ‘bytu’: *бытие* oraz *сущее*. Pierwszy termin, który tłumaczy się jako ‘byt’, określa to, ‘czym’ rzeczy są (‘istotę’), drugi zawiera wyraźny, a zatracony w większości języków indoeuropejskich aspekt egzystencjalny (że ‘są’); „W języku rosyjskim termin *сущее* ma aspekt egzystencjalny, może więc określać zarówno ‘byt’, jak i ‘istnienie’”.

⁴⁶ Б. Яковенко, *Что такое философия? Введение в трансцендентализм*, „Логос” 1911–1912, nr 2–3, s. 31.

ontologicznym, całą, 'żywą' jednością obiektywności i subiektywności"⁴⁷. Sam Jakowienko jest zdania, że

Byt (*Сущее*) powinien być rozumiany nie jako Logos, wypełniający sobą wszystko, lecz jako samo to Wszystko (*Все*) we własnej samostnej 'Wszystkości' (*Всечности*), jako organiczny system kategorii, w sobie i przez siebie wyczerpujący całą prawdę, cały byt (*бытие*)⁴⁸.

Znajdujący odzwierciedlenie w kontemplacji intelektualnej pluralizm filozofii stanowi jednak dopiero wynik długiej ewolucji refleksji filozoficznej. Śledząc dzieje myśli filozoficznej, Jakowienko stwierdza, że dotychczasowa filozofia była przede wszystkim monistyczna, a więc wydzielala i akcentowała wyłącznie jeden wąski aspekt Bytu. Filozof rosyjski wskazuje na obiektywizm (*объективизм*) i subiektywizm (*субъективизм*). Pod pojęciem „obiektywizmu” rozumie taki system filozoficzny, który absolutyzuje zewnętrzne bycie rzeczy (realizm naiwny), a pod pojęciem „subiektywizmu” kryją się dlań wszystkie te systemy, które podkreślają subiektywną stronę procesu poznania (idealizm subiektywny). Oczywiście, takie monistyczne systemy nigdy nie miały hegemonii w historii. Można wszakże wskazać także na istnienie w dziejach tak zwanych systemów dualistycznych, w których dochodzi do „rozłożenia” Bytu na dwa określone elementy⁴⁹.

Można powiedzieć, że poglądy B. W. Jakowienki na przedmiot poznania filozoficznego stanowią swego rodzaju naukowe laboratorium myśli filozoficznej, gdzie autor próbuje ujawnić wewnętrzne prawa rozwoju nauki i na tej podstawie sformułować własną koncepcję filozoficzną⁵⁰.

Jakowienko wyróżnia cztery możliwe typy poznania, to jest poznanie zmysłowe (*познание чувственное*), emocjonalno-wolitywne (*эмоционально-волевое*), naukowe (*научное*) oraz filozoficzne (*философское*). Podstawowymi danymi w przypadku poznania zmysłowego pozostaje, rzecz jasna, świadectwo naszych zmysłów. Poznanie emocjonalno-wolitywne stanowi źródło religii, którą – jak twierdzi Jakowienko – wyróżnia dogmatyzm (neokantysta negatywnie ocenia nie tylko te sytuacje, w których filozofia staje się „niewolnicą” czy „służką” religii, ale i takie, kiedy religia zostaje uzależniona od filozofii,

⁴⁷ O. В. Никулина, Б. В. Яковенко о сущности и назначении философии, *op. cit.*

⁴⁸ Б. В. Яковенко, О Логосе, „Логос” 1911, nr 1, s. 91.

⁴⁹ *Idem*, История..., *op. cit.*, s. 372; L. Stołowicz, Historia filozofii rosyjskiej, *op. cit.*, s. 360–361.

⁵⁰ А. А. Ермичев, Жизнь и философия Бориса Валентиновича Яковенко, [w:] Борис Валентинович Яковенко, red. *Idem*, Москва 2012, s. 251 (podkr. usunięto – B. C.).

a więc gdy dochodzi do racjonalizacji wiary). O poznaniu naukowym pisze, że ma charakter zapośredniczony i hipotetyczny. Z kolei poznanie filozoficzne uznaje za poznanie Bytu takim, jakim on jest. Dla Jakowienki poznanie filozoficzne stanowi wprowadzenie do poznania naukowego, niemniej podkreśla on, że celem filozofii nie może być spełnienie warunku samej naukowości, ale naukowości „krytycznej”, to jest „nauki nauki”; za jedyne źródło prawdziwej filozofii uznaje krytyczną kontemplację intelektualną⁵¹.

Filozofii jako takiej – przekonuje myśliciel – obce są wszelkie skoki i kryzysy. Jest ona raczej stopniowym i permanentnym ujawnieniem swej wielości⁵². Refleksja filozoficzna przechodzi kolejno trzy cykle: kosmizm (*космизм*), gnoseologizm (*гносеологизм*) i transcendentalizm (*трансцендентализм*). Kosmizm jest właściwy filozofii greckiej, a gnoseologizm – filozofii niemieckiej. Transcendentalizm oznacza „rozumienie Bytu jako Bytu” i kojarzyć go wypada – jak głosi rosyjski neokantysta – z filozofią Immanuela Kanta, Johanna G. Fichtego i Georga Hegla, a także z neokantyzmem. W filozofii transcendentalnej dochodzi do ujawnienia i uobecnienia się fenomenologii Bytu; transcendentalizm jest systemem filozoficznym obejmującym cały Byt, a więc i to, co transcendentne, i to, co immanentne dla podmiotu poznającego. Transcendentalizm przewyższa tym samym wcześniej wspomnianą jednostronność obiektywizmu i subiektywizmu⁵³. Transcendentalizm wyraźnie przeciwstawia się zarówno relatywizmowi, jak i irracjonalizmowi. Według Jakowienki prawdziwa filozofia jest niczym innym, jak właśnie samopoznaniem Bytu we wszystkich możliwych jego postaciach i przejawach⁵⁴.

Adekwatne ujęcie Bytu może zająć wyłącznie na gruncie transcendentalnego pluralizmu. Za warunek konieczny stworzenia niesprzecznej teorii intuicjonizmu krytycznego neokantysta rosyjski uznaje radykalne

⁵¹ Б. В. Яковенко, *Мощь...*, *op. cit.*, s. 97; *Idem*, *Путь...*, *op. cit.*, s. 435, 445.

⁵² *Idem*, *История...*, *op. cit.*, 369.

⁵³ *Idem*, *Мощь...*, *op. cit.*, s. 102. Samo rozróżnienie tego, co immanentne, i tego, co transcendentne, występuje także u Rickerta, stojącego *notabene* na stanowisku „[...] immanencji, które jako podstawową, zakłada relację świadomości (teoriopoznawczego podmiotu) do immanentnej treści po to, aby z tej relacji wyprowadzić wnioski dotyczące transcendencji” (T. Kubalica, *Stanowisko Heinricha Rickerta wobec teorii odbicia*, „Folia Philosophica” 2009, nr 27, s. 54). Zgodnie z wykładnią Rickertowską, „transcendencję i immanencję w poznaniu należy rozumieć jako parę pojęć, które razem przedstawiają dwie uzupełniające się i zależne od siebie płaszczyzny ludzkiego poznania. Pojęcia immanencji i transcendencji są rozumiane w ten sposób, że immanencja oznacza wszystko to, co jest ‘zależne’ od świadomości, transcendencja zaś – to, co od niej niezależne. Można zatem ogólnie powiedzieć, że relacja między transcendencją a immanencją odpowiada stosunkowi między treścią świadomości a tym, co od niej niezależne” (*ibidem*, s. 53–54).

⁵⁴ О. В. Никулина, Б. В. Яковенко о сущности и назначении философии, *op. cit.*

przewyciężenie psychologizmu. Pluralizm transcendentálny powinien być „żywą metodą” (*живой метод*), zorientowaną na depsychologizację (*депсихологизация*), ale też na denaturalizację (*денатурализация*) i desubstancjalizację Bytu (*десубстанциализация Сущего*). Tym samym pluralizm w wersji proponowanej przez Jakowienkę (trzeba zauważyć, że pluralizm ten różni się od znanych z historii filozofii form pluralizmu takich, jak choćby Leibnizjańska monadologia) przyjmuje postać fenomenologicznej krytyki poznania⁵⁵. Neokantysta podkreśla, że pluralizm nie może być martwym systemem; powinien być raczej zjawiskiem dynamicznie się rozwijającym. „Tworzy więc Jakowienko nie sam system, lecz podstawy metodologii o wyraźnie pluralistycznym podejściu do działalności filozoficznej”⁵⁶.

Jakowienko był przekonany, że projektowany przez niego „system” pluralizmu krytyczno-intuicyjnego stanowi najwyższe osiągnięcie w historii filozofii światowej, a także niezmiennie ufał, że jedynym źródłem prawdy może być właśnie intuicja krytyczna; poziom intuicji – głosił – charakteryzuje absolutny pluralizm⁵⁷. Olga Nikulina pisze:

Nosicielem intuicji intelektualnej w ‘pluralizmie krytycznym’ jest człowiek, który, przechodząc kurs wychowania historycznofilozoficznego, odbywa także kurs historii świata i historii świata kultury oraz swoim istnieniem w Prawdzie, Dobru i Pięknie wieńczy prawdziwe życie Bytu, będąc jego jednostkowym przedstawicielem. W osobie filozofa, jak i w dowolnym innym indywiduum, które przeszło tę samą szkołę, co filozof, zachodzi samolikwidacja filozofii w imię filozoficznie świadomego Życia⁵⁸.

Należy przypomnieć, że właśnie pytanie o możliwość istnienia intuicji stanowiło punkt zapalny między zwolennikami fenomenologii i neokantyzmu. O ile bowiem autor *Badań logicznych* uważa, że intuicja jest możliwa, a nawet zajmuje wyróżnione miejsce w procesie poznania, o tyle neokantysty zaprzeczają możliwości naoczności intelektualnej.



Pluralizm Borysa Jakowienki umacnia jednocześnie różnorodność i absolutność prawdy. W pluralistycznym „systemie” filozofa rosyjskiego dochodzi do syntezy określonych motywów filozofii najważniejszego – jego zdaniem

⁵⁵ Б. В. Яковенко, *История...*, *op. cit.*, s. 13, 428–429.

⁵⁶ V. Гонес, *Яковенко Борис*, *op. cit.*, s. 492.

⁵⁷ Б. В. Яковенко, *История...*, *op. cit.*, s. 428.

⁵⁸ О. В. Никulina, Б. В. Яковенко о сущности и назначении философии, *op. cit.*

– przedstawiciela filozofii współczesnej, Hermanna Cohena, oraz Edmunda Husserla. Istotne są dla niego bowiem dwa aspekty refleksji filozoficznej, a mianowicie naukowość i bezpośredniość kontemplacji Bytu: jak naukowość poznania wyraża się w jego krytycznym zorientowaniu na podmiot, tak bezpośrednio wiąże się z mistycznym nakierowaniem na Byt⁵⁹. Filozof powinien – podkreśla Jakowienko – dysponować umiejętnością pokonywania uprzedzeń pseudonaukowych. Do tych ostatnich zaliczyć wypada psychologizm, naturalizm (przedstawienie świata w postaci sumy przestrzennych rzeczy), antropomorfizm (nieświadoma transpozycja zasad woli tam, gdzie faktycznie nie znajdują one zastosowania), a także intencjonalizm (główna przyczyna wszelkiego rodzaju uprzedzeń). Metafizyka zorientowana na poznanie Bytu – to niezależne bezzakołoniowe badanie krytyczne⁶⁰.

Podsumowując: dążąc do osiągnięcia poziomu intuicji, Borys Walentynowicz postępuje drogą analizy krytycznej. Na drodze tej próbuje przewyciężyć przesady od wieków tłumiące refleksję filozoficzną; dochodzi tutaj do odrzucenia przede wszystkim wiary religijnej, dogmatycznego schematyzmu, a także bezpodstawnych opinii. Jego koncepcja w opozycji do wszelkiego rodzaju relatywizmu i agnostycyzmu stanowi – jak sam twierdzi – „absolutyzm filozoficzny”⁶¹. Jako taka stanowi interesujący przykład rozwoju rosyjskiej filozofii neokantowskiej dwudziestym wieku. ∞

BARBARA CZARDYBON – absolwentka filozofii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Autorka publikacji naukowych, współredaktorka tematycznego tomu „Estetyki i Krytyki” (2012, nr 26 (4)) pt. *Postneokantyzm – ontologizm*, tłumaczka prac Siemiona L. Franka, Aleksandra I. Wwiedzińskiego i Vadima Miroschnychenki. Jej zainteresowania naukowe obejmują dzieje rosyjskiego neokantyzmu oraz myśl rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego.

BARBARA CZARDYBON – a graduate of philosophy at the University of Silesia in Katowice and the Jagiellonian University in Cracow. She authored several dozen scientific publications, was co-editor of “Estetyka i Krytyka”’s thematic volume (2012, No 26 (4)) titled *Postneokantyzm-ontologizm*, she translated works of Semyon L. Frank, Alexander I. Vvedensky and Vadim Miroschnychenko. Her academic field of interest include history of Russian neo-Kantianism and thought of the Russian religious-philosophical Renaissance.

⁵⁹ Б. В. Яковенко, *Путь...*, *op. cit.*, s. 447.

⁶⁰ Т. Ю. Маслова, Б. В. Яковенко о русской философской мысли, *op. cit.*, s. 21; V. Gones, *Jakowienko Borys*, *op. cit.*, s. 492.

⁶¹ M. Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, *op. cit.*, s. 364.